

# Głos Nauczycielski

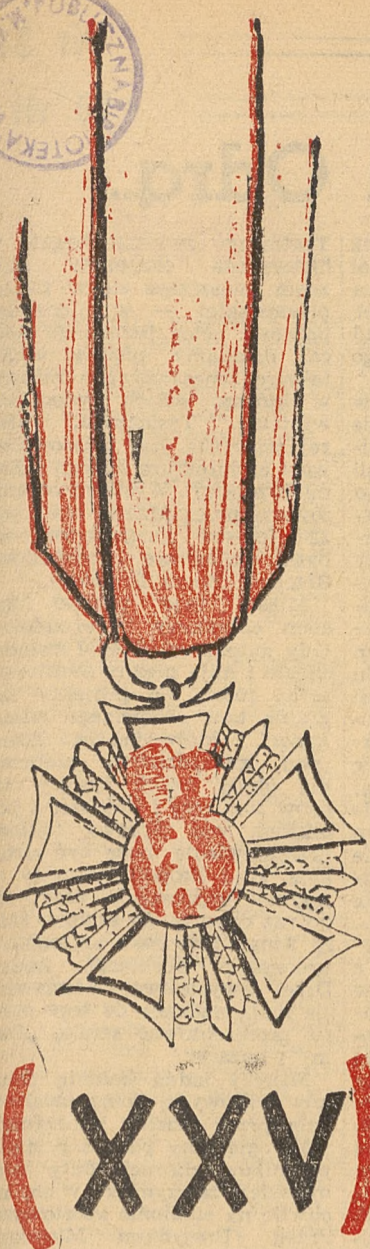
TYGODNIK SPOŁECZNO-OŚWIATOWY

Nr 51

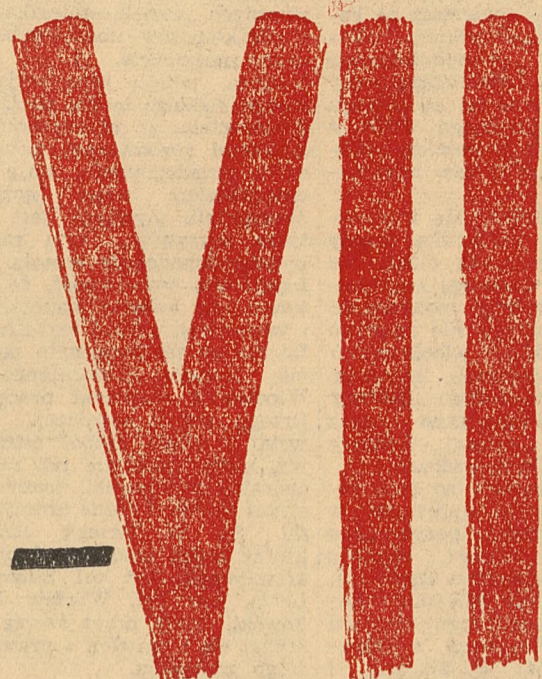
Warszawa, dnia 18 grudnia 1960 r.

Cena 70 gr.

## VII KRAJOWY ZJAZD ZNP



(XXV)



### Pokój zwycięży wojnę

Podajemy fragmenty „Apelu do narodów całego świata” ogłoszonego przez przedstawicieli 81 partii komunistycznych zgromadzonych w Moskwie w listopadzie br.

**M**Y, przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych z pięciu kontynentów świata, zebrani w Moskwie w 43 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w poczuciu odpowiedzialności za losy ludzkości, zwracamy się do Was z wezwaniem:

do powszechnej walki w obronie pokoju, przeciwko groźbie nowej wojny światowej.

Przed trzema laty partie komunistyczne i robotnicze zwróciły się do wszystkich narodów świata z Manifestem Pokoju.

Sily pokoju odniosły w ciągu tych lat poważne zwycięstwa nad silami podżegającymi do wojny.

I dziś z jeszcze mocniejszą wiarą w zwycięstwo sprawy pokoju stawiamy czoła niebezpieczeństwu wojny, które wiszą wciąż nad głowami milionów mężczyzn, kobiet i dzieci. Nigdy jeszcze w historii ludzkości nie było tak realnej szansy, aby odwieczne marzenia narodów o życiu w pokoju i wolności stały się rzeczywistością.

W obliczu groźby katastrofy wojennej, która pociągnęłaby za sobą nieobliczalne ofiary, spowodowałaby zagładę setek milionów ludzi, obróciłaby w gruzy podstawowe ośrodki światowej cywilizacji, sprawą zachowania pokoju bardziej niż kiedykolwiek nurtuje całą ludzką społeczność.

My, komuniści, walczymy o pokój i powszechne bezpieczeństwo, o życie, które pozwoli wszystkim ludziom i wszystkim narodom korzystać z dobrodziejstw pokoju i wolności.

Cel każdego z krajów socjalistycznych z osobną i wspólną socjalistyczną jako całości polega na tym, aby wszystkim narodom zapewnić trwały pokój.

Socjalizmowi nie potrzeba wojny. Dziejowemu spór między starym a nowym ustrojem, między socjalizmem a kapitalizmem powinien być rozstrzygnięty nie przez wojnę światową, lecz w pokojowym współzawodnictwie, we współzawodnictwie o to, jaki ustrój społeczny stworzy wyższy poziom gospodarki, techniki i kultury, o to, kto zapewni narodom wyższy poziom życia.

My, komuniści, uważamy za swój największy obowiązek uczynić wszystko co w naszej mocy, aby uchronić ludzkość przed okropnościami wojny.

Wszystkie kraje socjalistyczne, zgodnie z nauką wielkiego Lenina, uczyniły myślą przewodnią swojej polityki zagranicznej zasadę POKOJOWEGO WSPÓLSTNIENIA państw o różnych ustrójach społecznych.

W naszej epoce narody i państwa mają przed sobą tylko jeden wybór: pokojowe współzawodnictwo i współzawodnictwo socjalizmu z kapitalizmem — albo ludobójczą wojnę jądrową.

Innej drogi nie ma. Skąd wypływa niebezpieczeństwo zburzenia pokoju na świecie?

O pokoju mówią wszystkie rządy, lecz nie słowa się liczą, a czyny.

Podobnie jak w przeszłości, organizatorami i sprawcami agresywnych wojen są reakcyjne, monopolistyczne i wojskowe koła krajów imperialistycznych. Pokojowi zagraża polityka rządów mocarstw imperialistycznych, które wbrew woli swych narodów narzucają światu zgubny wyścig zbrojeń, rozniecają zimną wojnę przeciw socjalistycznym i innym pokojowym państwom, dławiają dążenia wolnościowe narodów.

Wojna nie jest nieunikniona, wojnę można zapobiec, pokój można obronić i utrwalić.

Tego przekonania nie dyktuje nam tylko nasza wola pokoju i nienawiść do podżegaczy wojennych. Szansa zapobieżenia wojnie wynika z realnych faktów nowej sytuacji na świecie.

Coraz bardziej decydującym czynnikiem w współczesnych dziejach staje się światowy system socjalistyczny. Organizujący ponad trzecią część ludzkości system socjalistyczny, jego główna siła — Związek Radziecki — wykorzystuje swą wciąż rosnącą potęgę gospodarczą i naukowo-techniczną, aby trzymać w szachu imperializm i petać rece awanturników wojennych.

Międzynarodowy ruch robotniczy niosący wysoko sztandar walki o pokój wzmacnia czujność narodów, zagrożeń wszystkich uczciwych ludzi na ziemi do działania przeciwko agresywnej polityce imperialistów.

Wielomilionowe narody Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, które zdobyły swą wolność i niepodległość polityczną, oraz narody walczące o wyzwolenie narodowe stają się coraz aktywniejszymi bojownikami pokoju, naturalnymi sojusznikami pokojowej polityki krajów socjalistycznych.

Za pokojem i pokojowym współzawodnictwem opowiadają się państwa neutralne, które nie godzą się z agresywną polityką imperialistów.

Światowy ruch obrońców pokoju jednoczy dziś miliony ludzi. Uczestnicy tego ruchu w każdym kraju dążą do uchronienia swej ojczyzny przed nową pożąga wojenną.

Wszystkie te sily pokoju zespolone w zdecydowanej walce są w stanie uderzyć w zbrodnicze plany wojny, zachować pokój i umocnić przyjaźń między narodami.

Pokój nie spadnie z nieba, można go obronić i utrwalić tylko we wspólnej walce wszystkich sił pokoju.

My, komuniści, zwracamy się z wezwaniem do narodów wszystkich kontynentów:

Działajcie na rzecz odprężenia międzynarodowego i pokojowego współzawodnictwa, przeciwko „zimnej wojnie”, przeciwko wyścigowi zbrojeń! Odrzucmy środki, marnotrawnie na zbrojenia, obrócone na cele pokojowe pozwoliłyby polepszyć położenie mas ludowych, zmniejszyć bezrobocie, poprawić płace i warunki życia, powiększyć budownictwo mieszkaniowe, rozszerzyć ubezpieczenia społeczne.

Nie dopuszczajcie do rozszerzenia zbrojeń atomowych, do uzbrajania militarnego niebezpieczeństwa.

(Dokończenie na str. 3)

### WITAMY ZJAZD!

**Z**JAZD DELEGATÓW ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO, reprezentujący nauczycieli wszystkich typów szkół, pracowników nauki, administracji szkolnej — Zjazd reprezentujący przeszło czteremilionową armię oświatowców rozpoczyna dziś w Warszawie swe obrady.

Witamy Delegatów!

Wszelkie konferencje i zjazdy nauczycielskie są przez społeczeństwo z uwagą obserwowane — zaś ze szczególną uwagą ze względu na problematykę obserwowany będzie Zjazd Delegatów — najwyższa instancja Związku nauczycieli-wychowawców.

To wszystko, co w ciągu trzech lat minionych zostało przez Związek Nauczycielstwa Polskiego osiągnięte w zakresie działalności pedagogicznej, społecz-

meru naszego pisma, przypomina stałe, a w dniu Zjazdu z większą jeszcze siłą przypomni przeszłość półwiekową historię ruchu nauczycielskiego. Historię, która wiąże to, co w przeszłości było postępowe, rewolucyjne — z tym, co obecne, nowe a lepsze od poprzedniego, z tym, co ukazuje szerokie perspektywy dla oświaty, dla szkoły, dla nauczyciela.

Minione trzy lata — to już historia.

Przyszłe trzy lata — to okres, w którym i przed Związkiem i przed całym nauczycielstwem stają trudne, ale konieczne do wypełnienia zadania.

Wysokie odznaczenie państwowe — Sztandar Pracy I klasy, jakim przed kilku laty uhonorowano nasz Związek, jest powodem do słusznej dumy każdego nauczyciela-związkowca.

To wszystko, co w ciągu trzech lat minionych zostało przez Związek Nauczycielstwa Polskiego osiągnięte w zakresie działalności pedagogicznej, społecz-

meru naszego pisma, przypomina stałe, a w dniu Zjazdu z większą jeszcze siłą przypomni przeszłość półwiekową historię ruchu nauczycielskiego.

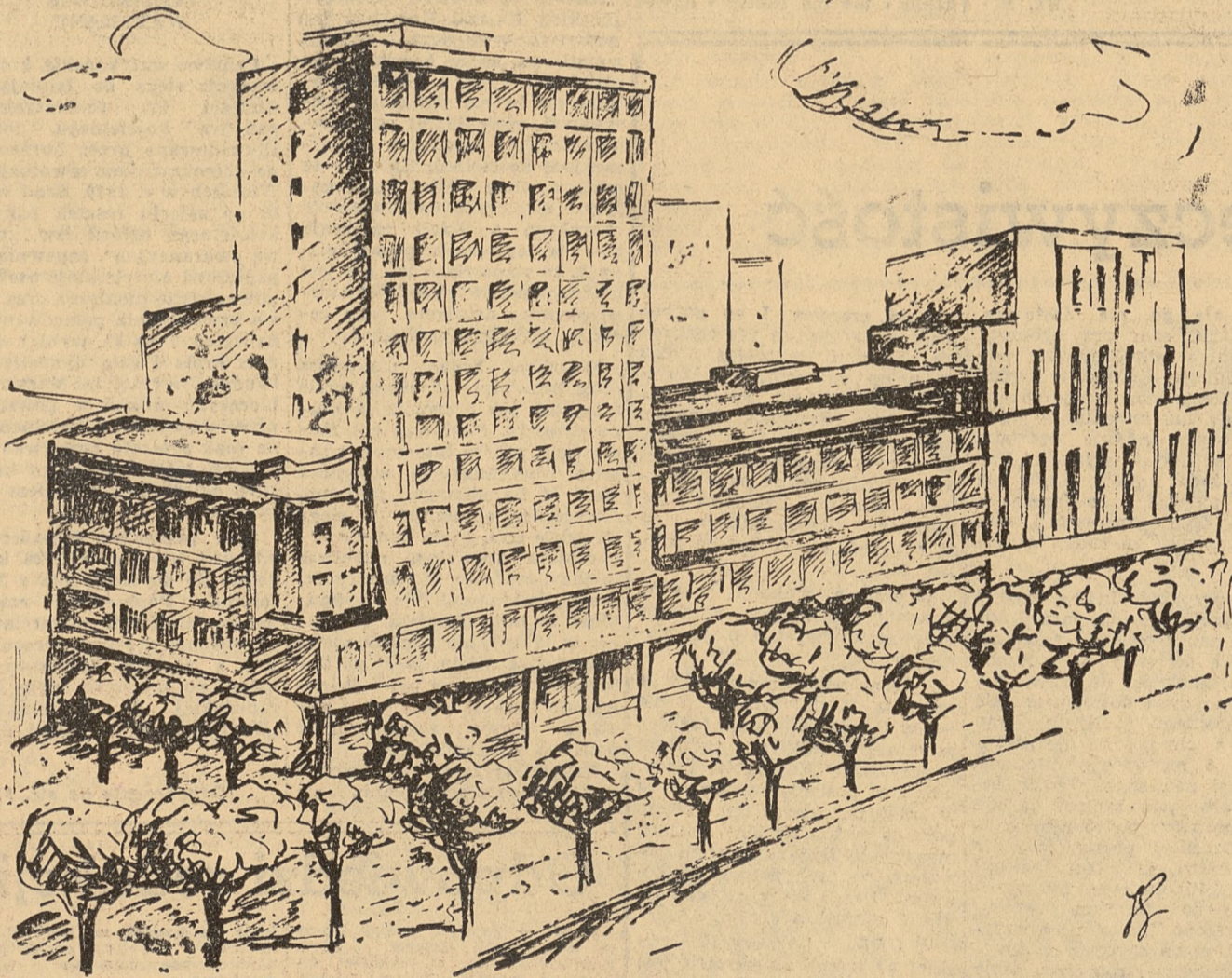
Historię, która wiąże to, co w przeszłości było postępowe, rewolucyjne — z tym, co obecne, nowe a lepsze od poprzedniego, z tym, co ukazuje szerokie perspektywy dla oświaty, dla szkoły, dla nauczyciela.

Minione trzy lata — to już historia.

Przyszłe trzy lata — to okres, w którym i przed Związkiem i przed całym nauczycielstwem stają trudne, ale konieczne do wypełnienia zadania.

Wysokie odznaczenie państwowe — Sztandar Pracy I klasy, jakim przed kilku laty uhonorowano nasz Związek, jest powodem do słusznej dumy każdego nauczyciela-związkowca.

To wszystko, co w ciągu trzech lat minionych zostało przez Związek Nauczycielstwa Polskiego osiągnięte w zakresie działalności pedagogicznej, społecz-



Gmach ZNP w Warszawie w latach 1961-63 (po rozbudowie)

no-oświatowej i kulturalnej, w zakresie warunków pracy szkoły i nauczyciela — znajdzie swój wyraz na Zjeździe.

To wszystko — co w tej działalności powinno być w następnych latach uzupełnione, poprawione i ulepszone, życzenia i postulaty szerokiego rzesz nauczycielskich, wytyczne partii i rządu dotyczące polityki oświatowej — zostanie na Zjeździe gruntownie przeanalizowane i ujęte w ramy uchwał i wniosków.

Od Delegatów biorących udział w Zjeździe oczekuje nauczycielstwo, wszystkie ognia Związku ustalenia najistotniejszych zadań, jakie stoją przed naszą organizacją.

Od Delegatów w dużym stopniu zależy wytworzenie takiej atmosfery ideowej, która pozwoli zjednoczyć wszystkich członków Związku wokół spraw, jakimi żyje całe społeczeństwo, cały naród.

Witamy jak najserdeczniej Delegatów!

Witamy w ich osobach całe nauczycielstwo, wszystkich pracowników administracji szkolnej i działaczy oświatowych, zrzeszonych w Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Skromny znaczek związkowy z inicjałami ZNP, powtarzający się na pierwszej stronie każdego nu-

znania władzy ludowej dla działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego.

To wysokie wyróżnienie zobowiązuje nas, nauczycieli, i naszą organizację zawodową do podjęcia i realizowania w codziennej pracy tych zadań, jakie stawia przed nami partia, rząd i społeczeństwo.

Witamy Zjazd Delegatów i życzymy jak najowo-niejszych wyników obrad.

Witamy Delegatów, którzy przemówią w imieniu tysięcy nauczycieli pracujących w najbardziej głuchych wioskach i w dużych miastach.

Wierzymy, że głosy Delegatów na Zjeździe to głosy nauczycieli z wielu wsi: Małkocina, Jarczewa, Rokiciny, Tuchowicza i tysięcy innych. To głosy nauczycieli Warszawy, Zielonej Góry, Kalisza, Lublina i setek innych miast. Ich postulaty i życzenia, ich projekty i wnioski, ich pełna trudów i poświęceń praca — znajdzie najbardziej wierne odzwierciedlenie i w sprawozdaniu z działalności Związku, i w wypowiedziach delegatów, i w przyjętych uchwałach.

Pozdrawiamy Koleżanki i Kolegów, którzy w czasie trzydniowych obrad będą musieli zdobyć się na maksimum wysiłku i rozważli.

Wierzymy, że ten wysiłek nie będzie daremny.

Witamy VII (XXV) Walny Zjazd Delegatów ZNP!

### Dla uczczenia Tysiąclecia

**U**ROCZYSTE obchody związane z Tysiącleciem naszego państwa i realizowane przez społeczność dla uczczenia tej wielkiej rocznicy w imię pomnażania naszego ogólnonarodowego dorobku w dziedzinie nauki, oświaty kultury oraz gospodarki są sprawdzianem wielkiej wartości ideowych społeczeństwa polskiego. Wśród tych, którzy czynami społecznymi pragną uczcić Tysiąclecie, nie zabrakło szkół i nauczycielstwa. Z zadowoleniem możemy stwierdzić, że w tej pięknej akcji udział nauczycielstwa pod kierunkiem terenowych ogniw związkowych jest imponujący. Charakter czynów społecznych podjętych przez nauczycielstwo jest różnorodny. Głównie jednak dotyczą one — co zresztą jest najzupełniej zrozumiałe — dziedziny oświaty i kultury.

Obserwuje się — zwłaszcza w środowiskach wiejskich — nasilenie pracy propagandowej na rzecz społecznego funduszu budowy szkół. Można powiedzieć, że na tym odcinku nastąpiła ogólna mobilizacja wysiłków nauczycielstwa. Ale obok kierowania pracą zbiorową i osobistego w niej udziału nauczycielstwo realizuje szereg innych czynów zasługujących na szczególne podkreślenie. Oto z inicjatywy kierowników szkół powiatu jarocińskiego powstały komitety budowy szkół w Witaszyczach, Jarocinie, Chociczy i Boguszynie.

Kol. Wilak z Luszczanowa wraz z miejscowym kołem ZMW wykonał dość trudną pracę przy wykopach pod fundamenty szkoły Tysiąclecia w Wilkowie. Dzięki wysiłkom nauczycielstwa tamtejszego powiatu wspieranym przez rodziców i młodzież szkolną w trzech szkołach, a mianowicie: Jaraczewie, Cerekwicy i Luszczanowie oraz w czterech przedszkolach w Jarocinie powstały piękne boiska. Zasadzono tam równocześnie w okresie wiosennym 1550 drzewek oraz około 3500 krzewów. Wysiłkiem nauczycieli członków Ogniska ZNP we Władysławowie — powiat Turów, a szczególnie kierownika szkoły we Władysławowie kol. Drzewickiego został oddany już do użytku młodzieży szkolnej i dorosłych okazały stadion sportowy. Będzie on całkowicie urządzony w późniejszym czasie.

Pięknym czynu dokonał nauczycielstwo powiatu Międzybóże. Wzięło ono liczny udział w sadzeniu drzew jak również zakładaniu zieleńców i żywoplotów wokół szkół na terenie miasta i powiatu. Ogółem zasadzono 30 tysięcy drzewek i krzewów. Liczne przykłady podobnej inicjatywy notuje się także na terenie okręgu gdańskiego. Dzięki wyteżonej pracy propagandowej - wychowawczej kol. Henryka Mastowskiego przystąpiono do budowy szkoły w czynnie społecznym w miejscowości Rokoczn. To samo nastąpiło w miejscowości Osieczka pod kierunkiem kol. Leona Szramka. Ma to miejsce na terenie powiatu Starogard.

W powiecie Tczew nauczycielstwo bierze czynny udział w budowie czterech szkół w Tczewie, Małym Garcu i Gręblinie. Pracę o imponują-

cych rozmiarach wykonały już szkoły i nauczyciele z Elbląga przy niwelacji terenów szkolnych, usuwaniu gruzów i zadrzewianiu. Zniwelowano tam 2260 m<sup>3</sup> ziemi, wywieziono — 3000 m<sup>3</sup> oraz zasadzono około 10 tysięcy krzewów. Ogółem wartość tych prac gospodarczo-pedagogicznych wynosi w przybliżeniu 400 tysięcy złotych. Ożywioną działalność na rzecz budowy szkół, ich upiększania i wyposażenia rozwijają nauczyciele okręgu bydgoskiego. Np. nauczyciele powiatu brodnickiego podjęli wraz z młodzieżą szereg prac społecznie użytecznych, jak zbieranie ziół leczniczych, surowców wtórnych oraz organizowanie zabaw itp., z których dochód przeznaczają się na Społeczny Fundusz Budowy Szkół.

Do akcji na rzecz społecznego funduszu budowy szkół włączyły się także niektóre amatorskie nauczycielskie zespoły artystyczne. Tak więc zespół teatralny we Włocławku przeznaczył całkowity dochód z dwóch przedstawień na budowę miejscowej szkoły i zadeklarował dalsze wpłaty. Podobną inicjatywę podjął amatorski zespół choralny ZNP w Lesznie — który chcąc uzyskać jak największe na ten cel środki — zaplanował wyjazdy z koncertami na teren powiatu i województwa. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że nauczycielstwo wykazuje dużo troski nie tylko o budownictwo szkolne, ale także o rozwój placówek kulturalno-oświatowych. Np. z inicjatywy Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP w Gólabiu - Dobrzyniu przystąpiono do reaktywowania muzeum regionalnego w Gólabiu, które ma stać się ważną placówką oświatową w pracy z młodzieżą szkolną i dorosłymi.

Zarząd Oddziału Powiatowego w Tucholi wystąpił do prezydium MRN z wnioskiem o utworzenie muzeum regionalnego, a pokazna liczba nauczycieli tego powiatu przystąpiła do gromadzenia ciekawych eksponatów. Należy sądzić, że wysiłki nauczycielstwa powiatu tucholskiego uwieńczą się pozytywnymi rezultatami. Podobna placówka powstała już przy współudziale nauczycielstwa w Chojnicach. Kol. Fuks z Czerniewa powiat Pruszczy Gdański zainicjował budowę świetlicy wiejskiej. Praca została już rozpoczęta przy współudziale mieszkańców wspomnianej gromady.

Oto niektóre przykłady czynów społecznych z terenu kilku tylko okręgów, które zostały już wykonane, względnie są w stadium realizacji. Świadczą one o dużej ofiarności nauczycielstwa wynikającej z troski o stworzenie jak najlepszych warunków dla rozwoju oświaty i kultury w naszym kraju. Podobnych przykładów można by

(Dokończenie na str. 3)





Mówią nauczyciele robót ręcznych

NARZĘDZIA, pracownie, warszaty i surowiec — oto, cze...

Przedstawiciel Ministerstwa Oświaty...

Przedstawiciel Ministerstwa Oświaty...

Przedstawiciel Ministerstwa Oświaty...

Z obrad ogólnopolskiej konferencji problemowej

Młody nauczyciel wobec problemów przyszłej pracy

Jaki powinien być nauczyciel? W jakim stopniu...

150 osób — studentów i wykładowców...

po wyjściu z uczelni. Takie postawienie...

W pracy organizacji młodzieżowych należałoby...

Z narady działaczy TSS

4 bm. w sali posiedzeń ZNP w Warszawie...

W Warszawie 8 szkół prowadziły eksperyment...

W Warszawie 8 szkół prowadziły eksperyment...

W Warszawie 8 szkół prowadziły eksperyment...

150 osób — studentów i wykładowców...

po wyjściu z uczelni. Takie postawienie...

W pracy organizacji młodzieżowych należałoby...

W pracy organizacji młodzieżowych należałoby...

Pokój zwycięży wojnę

(Dokończenie ze str. 1) W wielu krajach cywilizowanych...

Wszystkimi krajami zajmie miejsce ugrupowań...

Dlaczego zakłady kształcenia nauczycieli...

Zacznijmy od metod nauczania. „Przeszłość...

po wyjściu z uczelni student zdani są tylko i wyłącznie...

po wyjściu z uczelni student zdani są tylko i wyłącznie...

Z narady działaczy TSS

4 bm. w sali posiedzeń ZNP w Warszawie...

W Warszawie 8 szkół prowadziły eksperyment...

W Warszawie 8 szkół prowadziły eksperyment...

W Warszawie 8 szkół prowadziły eksperyment...

Dlaczego zakłady kształcenia nauczycieli...

Zacznijmy od metod nauczania. „Przeszłość...

po wyjściu z uczelni student zdani są tylko i wyłącznie...

po wyjściu z uczelni student zdani są tylko i wyłącznie...

Dla uczczenia Tysiąclecia

Kościół katolicki i duchowieństwo posiadają...

Principjalnym stanowiskiem marksistów a nie tylko...

Domagacie się likwidacji obcych bzdur wojskowych...

Domagacie się likwidacji obcych bzdur wojskowych...

Domagacie się likwidacji obcych bzdur wojskowych...

Domagacie się likwidacji obcych bzdur wojskowych...

Domagacie się likwidacji obcych bzdur wojskowych...

Domagacie się likwidacji obcych bzdur wojskowych...



Przy szkołach wiejskich coraz częściej spotkać można wzorowo urządzone cieplarnie...

Komunikat

Zarząd Główny ZNP chce umożliwić nauczycielom...

Zarząd Główny ZNP chce umożliwić nauczycielom...

Zarząd Główny ZNP chce umożliwić nauczycielom...

Zarząd Główny ZNP chce umożliwić nauczycielom...

Komunikat

Zarząd Główny ZNP chce umożliwić nauczycielom...

Komunikat

Zarząd Główny ZNP chce umożliwić nauczycielom...

Komunikat

Zarząd Główny ZNP chce umożliwić nauczycielom...

Komunikat

Zarząd Główny ZNP chce umożliwić nauczycielom...

Budujemy szkoły

POWAZNYM szkopiem dla organizatorów społecznej...

szkole ośrodka czasów dziecięcych. Szkołę w Kobylance...





# Wychowują nauczycieli dla przyszłości

„Trzeba by zastanowił się poważnie nad celowością uroczystych obchodów związanych z zamknięciem pewnego okresu jakiegokolwiek działalności. Wartość pracy bywa różna. Można pracować, ale tylko dla zarobienia określonej sumy pieniędzy, tylko dlatego, że praca jest jakąś życiową koniecznością. A można też pracować w sposób nie dający się przeliczyć na złotówki, dla jakiegoś wspólnego celu, angażując w pracę ogromny zasób wysiłku, entuzjazmu i inicjatywy, angażując w niej swoje marzenia. I tylko o takiej działalności warto mówić, i tylko dziecięciociele takiej pracy warto i należy uroczysto świętować. W Liceum Pedagogicznym im. Piaskowickiej w Warszawie w ciągu 10 lat wykonano wiele dobrej roboty i dlatego z przyjemnością i z pełnym poczuciem słuszności uczestnicząc w uroczystości związanej z dziecięcimiociele istnienia tej placówki”.

Słowa te zacytował p. dyrektor Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, ob. Wojciechowski, są najlepszym świadectwem działalności Liceum, są wyrazami uznania złożonymi zespołowi nauczycielskiemu szkoły i dyrektorowi, kol. H. Kocanowej. Że nie były one pustym frazesem bez pokrycia, świadczą przede wszystkim omyślenie referencji, świadczą o tym, że w tych uroczystościach, na których uświadczono liczbę absolwen-



Tyle lat, tyle dobrych i trudnych chwil przeżyło się wspólnie. W referacie p. dyrektorki każda godzina odżyła na nowo

tów, świadczy wreszcie duża grupa dawnych uczniów przybyłych na uroczystość „swojej” szkoły.

Obszerny gmach Liceum pełni radosnym gwarem. Jasne, przestronne korytarze wypełniają gości. Przybyli przedstawiciele władz oświatowych i samorządowych, organizacje politycznych i społecznych, kierownicy i dyrektorzy wszystkich warszawskich zakładów kształcenia nauczycieli, delegaci Komitetu Opiekunczego i wielu innych. Najliczniej jednak stawiła się młodzież. I ta, która jeszcze uczęszcza do Liceum, i ta, która wprawdzie opuściła już jego mury, ale wciąż jeszcze czuje się w pełni

związana z dawną szkołą i dawnymi profesorami. Na każdym niemal kroku napotkają liczne grupy absolwentów skupionych wokół kółek z nauczycieli. Tyle jest do opowiedzenia — i z tych nowych, trudnych lub radosnych przeżyć, i z tych dawnych spraw, które tak przyjemnie razem wspominać.

Z klas zamienionych tego dnia w garderoby i sale polodiatu urywki pieśni śpiewanych przez chór, chaotycznie toni strojonych instrumentów. Przez korytarz przebiegają podniecone „artystyki” w białej i kolorowej strojach ludowych lub w białych obłokach spienionego tiulu i gazy. I nie wiadomo, co jest ładniejsze, czy te uroczyste kostiumy, czy dziewczęce buzie rozpromienione radością.

Wszyscy tu przeżywają swój wielki dzień. Młodzież, która może wyrazić wdzięczność swym nauczycielom, i nauczyciele, którzy w tym dniu mogą spojrzeć wstecz i podliczyć dobroć swej 10-letniej pracy.

A jest o czym mówić: 253 absolwentów liceum dziennego, 318 absolwentów liceum korespondencyjnego, dobra praca organizacji młodzieżowych, bogata działalność kółek zainteresowań, z których na czoło wybija się kółko filmowo-fotograficzne. (Ono to właśnie zademonstrowało na uroczystości własne szkolne kroniki filmowe z wycieczek, obchodów i egzaminów maturalnych).

Żywa praca trudno ująć w cyfry. Jej efekty przejawiają się w faktach może mniej ścisłych, lecz równie wymownych. Świadectwem jej są listy absolwentów, opinie władz szkolnych o dawnych wychowankach, słowa uznania i wdzięczności wypowiedziane przez b. uczennicę liceum korespondencyjnego. O żywotności pracy liceum świadczą liczne prace naukowo-badawcze, prowadzone przez profesorów świadczy wreszcie fakt, że grono pedagogiczne tej szkoły poszukuje wciąż nowych form pracy, eksperymentuje, wprowadza różne warianty programów, współpracuje z Uniwersytem Warszawskim.

„Nie możemy stać w miejscu, jeśli chcemy zrealizować nasz cel, to znaczy dać młodzieży perspektywę dnia jutrzejszego” — powiedziała dyr. Kocanowa — szkoła nasza postawiła sobie zadanie wychowania kadry wzorowych pracowników o-



Przy lampce wina i kawie przyjemnie jest porozmawiać z p. dyrektorką o dawnych szkolnych sprawach, o radościach, smutkach i o swojej obecnej pracy.



Przed wejściem na scenę trzeba jeszcze to i owo poprawić w garderobie. Dobrze, że koleżanka przyniosła igłę i nici.

# Prasa o szkole i nauczycielu

# Apel

JUŻ za parę dni rozpoczynają się ferie zimowe. I przed rodzicami, i przed szkołą staje problem jak najlepszego zorganizowania w tym czasie zajęć dla dzieci i młodzieży szkolnej. W ub. roku na kolonie i obozy zimowe wyjechało około 30 tys. młodzieży.

Jeśli nawet potrąfimy — czytamy w „Głosie Pracy” — powiększyć liczbę wyjeżdżających na kolonie i obozy zimowe, to i tak nie zaspokoimy potrzeb. Trzeba więc pomyśleć o innych rozwiązaniach.

„Istnieje duża społeczna potrzeba rozszerzenia opieki nad dziećmi i młodzieżą na cały rok, specjalnie zaś — na okres wolny od nauki. Przemawia za tym kilka względów. W okresie celowo zorganizowanego wypoczynku następuje szybsza regeneracja sił. Matki lub rodzice zajęci pracą zawodową będą mogli spokojnie pracować, pewni, że ich dzieci są pod dobrą opieką”.

Chodzi o stosowanie „małych form” wczasów. Np. użyczenie przez zakłady pracy, szkoły, organizacje społeczne i młodzieżowe, komitety blokowe — swoich świetlic, klubów, kin,

plywalni; organizowanie wycieczek do parków i muzeów. Według relacji „Głosu Pracy” coraz częściej wypowiada się społeczeństwo za tym, aby ferie zimowe przenieść na połowę roku szkolnego — na luty. Bo wtedy można korzystać ze sportów zimowych, a poza tym tabor kolewowy, w tym czasie mniej obciążony i łatwiej jest organizować wyjazdy.

„W tym roku jednak wszystkie pozostało po staremu. Dlatego też trzeba jeszcze raz pomyśleć o „małych formach” wczasów — jak największej liczby dzieci i młodzieży, aby wypoczynkiem nudy zastąpić atrakcyjnymi zajęciami”.

Chodzi o to, by po ulicach miast nie walewały się dzieci, by znalazły miejsce na przyjemne i kulturalne zajęcia, by wszystkie możliwości uatrakcyjnięcia ferii zimowych zostały wykorzystane.

WIELKI już na to czas — pisać „Trybuna Ludu” — by ostatecznie wyprowadzić problem rent na „czyste wody”.

W tej chwili sytuacja na tym odcinku, aczkolwiek już znacznie się poprawiła — nie jest jeszcze dobra. Istnieją trudności, które trzeba usunąć. Są to przede wszystkim zaległości, szczególnie w niektórych miastach i powiatach. Dają się one we znaki emerytom, którzy nie dopuszczalnie długi czas wyczekują na wypłacenie renty. Poza tym istnieje mnogość i gmatwanina przepisów nie przyczyniających się do uproszczenia procedury.

Która z problemów w działalności ZUS w najbliższym o-

**Apel**  
**Ligi Ochrony Przyrody**

**Droga Młodzieży, Kochane Dzieci!**

Lasy polskie, świerkowe i jodłowe miodniki, ślą Wam poprzez Ligę Ochrony Przyrody leśne pozdrowienia, a serdecznie dzięki tym wszystkim spośród Was, którzy w zesłorocznym okresie świątecznym zrezygnowali w ogóle z urzędzania choinek lub zastąpili je choinkami sztucznymi, gałązkami, bądź innymi symbolami tradycji świątecznej.

Liga stwierdza z uznaniem, że uratowaliście życie wielu podratującym w lesie świerkom i jodełkom. Dziękujemy Wam za to, że w czasie na drzewa, niosąc Krajowi cenny pożytek.

W tym roku liczymy na to, że zaoszczędzicie rosnących w lasach drzew choinkowych jeszcze więcej, bo z każdym rokiem będziecie rozumieć coraz lepiej, że lasy muszą rosnąć i żyć przede wszystkim dla Was, że nie wolno ich lekkożylnie marnować, na tak nietrwały użytek jak choinki.

Liga Ochrony Przyrody apeluje do Was również i w tym roku, abyście nie prosili na Święta o drzewa, naturalne choinki. Korzystajcie z przykładowych zastępowań ich pomysłowymi choinkami sztucznymi, stosowanymi już z powodzeniem przez niektóre drużyny harcerskie i Waszych doświadczone kolegow. Czyż na przykład choinka z ustrójnych i rozpiętych na ścianie gałązek nie jest świetnym pomysłem godnym naśladowania?

Wzywając Was gorąco do pomnożenia szeregów czynnych obrońców lasu mocno wierzymy, że w walce o dobro i całość tego naszego zielonego skarbu zyskamy z Was wielką armię sprzymierzeńców, których bojowym zwolaniem będzie hasło: **Bronimy życia drzewek choinkowych.**

**Zarząd Główny**  
**Ligi Ochrony Przyrody**



Występ się udł. Minęła trema, teraz można pomyśleć o następnym tańcu

Zdjęcia: Cz. Górski

**3 WYCHOWAWCZYNE** do dzieci w wieku od 3 do 9 lat zatrudni zarząd Dzielnicę Sanatorium Kolejowe w Miłowodach (30 km. do Poznania). Sanatorium zapewniło sobie tylko mieszkanie w pokoju wieloosobowym (3 — 4 osoby). Wynagrodzenie według siatki plac Ministerstwa Oświaty oraz przywileje kolejowe (bilety bezpłatne, węgiel i umundurowanie). Podana wraz z życiorysem oraz odpisami świadectw kierować należy do Dyrekcji Sanatorium Kolejowego w Miłowodach, poczta Oborniki Wlkp. K-448

## Nowości wydawnicze

- M. Sulik — 400 lat walki o szkołę święcką w Polsce — Iskry — z 10.
- W. Kozłowski — O dowodach istnienia Boga — Iskry — z 9.
- W. Ożga — Organizacja szkolnictwa w Polsce — PZWS — z 49,50.
- J. P. Guilford — Podstawowe metody statystyczne w psychologii i pedagogice — PWN — z 56.
- W. Tatarakiewicz — Estetyka starożytna i średnio-wieczna — Ossolineum — z 140.
- K. Lindert — Dawne wojsko polskie (ubiór i uzbrojenie) — MON — z 120.
- A. Maćkowiak — Badanie procedury i wyników początkowej nauki czytania i pisania — PTPN — z 13.
- P. Jastenia — Myśli o dawnej Polsce — Czytelnik — z 12.
- Izadkowska — Poleniki ideologiczne J. N. Janowskiego — K.W. — z 12.
- Aniela Chałubińska — Cwiczenia geograficzne w kl. V-VII — PZWS — z 5.
- W. Bętkowski — Cwiczenia botaniczne w szkole ogólnokształcącej — PZWS — z 5,50.
- Edward Csato — Szkice o dramacie Słowackiego — PIW — z 25.
- Jan Kasprzowicz — O bohaterstwie — walcym się domu — PIW — z 15.
- Kazimierz Chłędowski — Słena — PIW — z 60.
- Julian Krzyżanowski i in. — Odczyty o Sienkiewiczach — PIW — z 16.
- Wacław Borowy — O Zeromskim — PIW — z 25.
- Mieczysław Śniński — Rozwój ruchu ludowego na Pomorzu Gdańskim — 1929—1926, WP — z 30.
- Centralna Rada Związków Zawodowych — X Plenum CRZZ — WZ.
- Mgr Albin Mironczuk — Uprawnienia rad zakładowych — WZ — z 21.
- Romuald Karyś, Wanda Sadowska — Psychologiczne badanie przydatności zawodowej — WZ — z 6.
- Mgr inż. Stanisław Jędrzejko — Wprowadzenie racjonalnej organizacji w Famed — 4 WZ — z 8.

## Jak gospodarujemy funduszami związkowymi

(Dokończenie ze str. 4)

Do pośrodków świadczeń i usług na rzecz Związku i jego członków można zaliczyć, poza dotacjami na inwestycje:

- doskonałenie, dokształcanie, konferencje rejonowe i działalność kulturalno-oświatową (z dotacji władz centralnych i terenowych) — 19 002 100 zł
- działalność kulturalno-oświatową (z budżetu ZNP i z dotacji CRZZ) — 4 581 600 zł
- turystyka, wypoczynki sport (z budżetu ZNP i dotacji CRZZ) — 3 600 900 zł

Razem 27 184 600 zł

W stosunku do dochodów ze składki członkowskiej w roku 1959 — suma ta stanowi 66,8%.

Charakteryzując nasz system budżetowy i działalność finansowo-gospodarczą, należy podkreślić:

- znaczny coroczny wzrost środków budżetowych na naszą działalność i to zarówno z tytułu składek członkowskich, jak i znacznych dotacji państwowych i CRZZ oraz z różnych źródeł społecznych na realizację ściśle określonych zadań;
- coraz bardziej właściwy podział składek członkowskiej na poszczególne cele społeczne i między ogniwami związkowe, z wyraźnym wzmocnieniem ogniw terenowych;
- coroczny znaczący wzrost w stosunku do dochodów z tytułu składek członkowskich i dotacji państwowych i CRZZ oraz z różnych źródeł społecznych na realizację ściśle określonych zadań;
- wzmocnieniu środków na inwestycje związkowe o charakterze społecznym i organizacyjnym oraz na inwestycje i trwałe urządzenia kulturalno-oświatowe, służące członkom Związku;
- coraz silniej występujące na szczeblu wszystkich ogniw organizacyjnych przestrzeganie zasad prawidłowego i zgodnego z normami gospodarowania środkami finansowymi, wzmocnienie dyscypliny finansowej, szczególnie w zakresie funduszu plac oraz celowości, planowania i oszczędności w gospodarowaniu funduszami;
- dużą troskę ogniw organizacyjnych o właściwy wpływ składki członkowskiej, jej wymiar i terminowe wpłaty.

Niemniej jednak w dalszym ciągu w następnej kadencji musimy troszczyć się o wzrost dyscypliny finansowej i prawidłową planową, celową i oszczędną gospodarkę środkami finansowymi.

Wszystkie wyżej wymienione czynniki pozwalają z jednej strony we właściwy i celowy sposób porządkować naszą gospodarkę finansową, w znacznym stopniu opartą o zasady samowystarczalności i samodzielności poszczególnych ogniw, z drugiej strony umożliwiają znaczne rozszerzenie naszej działalności merytorycznej i finansowej, zarówno co do kierunku i zakresu działania jak i wysokości wydatków. Nieułatwiony znaczny wpływ na to ma pozytywny stosunek Partii, Rządu i CRZZ do działalności naszego Związku oraz znaczne dotacje państwowe i społeczne, które otrzymujemy na działalność.

**H. DZIENISIEWICZ**

# Nowy sezon teatralny w Warszawie

Nowy sezon teatralny rozpoczął się w naszej prasie od wielkiej dyskusji, która przetożyciła się niemal przez wszystkie pisma tygodniowe i część codziennych na temat profilu ideowego naszych teatrów i form realizacji sceniczej.

Owocem tej płodnej dyskusji są plany repertuarowe naszych teatrów na sezon bieżący, plany, które świadczą o uwzględnieniu wielu czynników i źródeł aktywizacji teatru.

Rzecz szczególna, że jednym z czynników odnowy naszego teatru staje się powrót do Szekspira. Tymczasem się to zapewne próba szukania kompromisu między zbyt rygorystycznym pojmowaną formułą zaangażowania społecznego teatru a jego treścią w sformalizowanym inscenizacyjnym — z drugiej strony.

Szekspirowski obiektywizm w stosunku do rzeczywistości, wartości poznawcze tych sztuk, głębokie, odkrywcze i wielostronne ujmowanie świata i człowieka — w naszej epoce walki o realizację ideałów sprawiedliwości społecznej — wydaje się szczególnie żywe i mimo form konwencjonalnie historycznych — na wskroś współczesne i aktualne.

Na otwarcie teatrów warszawskich nowego sezonu wysunęto ambitnie aż dwie pozycje z najpoważniejszego teatru szekspirowskiego — „Ryszarda III” na scenie teatru Ateneum im. Jarczaka i „Makbeta” w Teatrze Dramatycznym.

„Ryszard III” był wymiarowa kreacja aktorska Jacka Woźniczki, do której zmierzano od lat 20 i od której zeszłoroczna choroba go oddzieliła.

Jeżeli szukać zążeń o niedawną historię, to typy nadzłuczności i zbrodniczych „zabawców” ludzkości totalitarnego pokroju, pogrzbanych obecnie pod gruzami swej demonicznej potęgi, byłoby żywą ilustracją aktualności tego szekspirowskiego dramatu.

Władza nad ludźmi, nad światem — jest najwęższym celem dążeń tych królewskich i księ-

życzych zbrodniarzy, którzy dla niej wyrzekają się wszystkich ludzkich uczuć. W „Ryszardzie III” daleko jeszcze pisarstwo do właściwego mu mistrzostwa w kreśleniu walki wewnętrznej i głębi duchowej od przeziadła Paskowskiego — i nie bardzo wiadomo, dlaczego się trudzono nad tą sprawą na nowo.

Za wiele naiwnie rzutowanej grozy skupiono tu w efektach teatralnych, za wiele baletowo operowych pomysłów we wszystkim, by widz mógł skupić uwagę na wstrząsającym przebiegu akcji psychologicznej, która stanowi istotną treść sztuki.

Jan Swiderski w roli Makbeta ma szereg scen imponujących, całość jednak postaci rozprasza się w przekrojach, efekty słabo przylegają do siebie. Efekty zewnętrzne i ruchliwość baletowa Haliny Miłkojajskiej w roli lady Makbet przesłania prawdę i powagę wymykających się uwadze widza przeżyć wewnętrznych, które w intencji Szekspira miały być chyba ciekawsze, niż to się dało tutaj uwidocznić.

Wstrząsający wyraz niemej bólu w stylu historycznych form sztuki stworzył Henryk Bak w roli Makbeta.

Teatr Powszechny wystawia „Cyda” Cormelle’a w tłumaczeniu St. Wyspiańskiego, w reżyserii Ireny Babel.

Piękny ten spektakl — w stylu lrycznej oprawy architektonicznej Krzysztofa Pankiewicza i z lekką przesadą w kostiumach — sugestia widza urokiem swej baśniowej sceny i muzycznym walorem poetyckiego słowa, które zgodnie z nawykami do realistycznego ujęcia przechodzi czasem z rytmu wiersza w swobodną rytmikę prozy.

Z wyróżniających się ról podkreślić należy pełną uroku w klasycznym oddaniu sprzecznych uczuć Zofie Kucównę w roli Szimęny i Janinę Nowicką w roli Infantki.

Kultura opanowanego w wybuchu słowa i gestu cechuje Ryszarda Barycza jako Cyda.

Malowniczo to i pouczające przedstawienie z natury rzeczy powinnością naciągnąć na siebie uwagę szkół, zasługując bowiem w pełni na to, by z nim zapoznali młodzież.

Teatr Polski na Scenie Kameralnej wystawił „Ich czworo” Gabrieli Zapolskiej w reżyserii Marii Wiercińskiej.

Ta klasyczna obecnie i historyczna już sztuka nabiera rumieńców życia i posmaku aktualności ze względu na wiecznie żywą, wysuniętą na czoło w naszej publicystyce tragedię dziecka.

Zapolska przedstawia w swej sztuce „tragedię ludzi głupich”, włączając do tej kategorii i oszukanego przez parę lekkomyślnych kochanek zadufanego w swą mądrość książkownika — meża. Jego jednak „głupota” wynika ze źródeł słabości, moralnie bowiem stoi znacznie wyżej i choć autorka również go osądza, stawia go jednak na zupełnie innym poziomie, sądząc choćby z jego szczerze i głębokiej troski o dziecko.

Wydaje się, że reżyseria co-kolwiek ułatwiła sobie zadanie, korygując za postać ponad intencje autorki. Uzbawiana to niby akcje, gdy widzimy na scenie, że mimo wstrząsu moralnego, gdy zostaje sam, maż rzuca się z apetytem na jadło (co wywołuje śmiech na widowni) lub przedziera się niemal w admonta w stosunku do pani Mani. Tekst jednak to tego rodzaju przyspieszeń wcale nie upoważnia.

Niezależnie jednak od jaskrawo potraktowanego komizmu sztuki Zapolska podejmuje w niej i z kobieca tkliwość i serdecznością oświetla tragedię dziecka jako niewinnej ofiary tragicznej głupoty — głupców.

Ta sprawa — bolesna zawsze, w naszych czasach nabrzmiała do jakichś ogólniejszych i prawnych rozwiązań — zbliża nas do tej sztuki od strony jej nie tylko środowiskowych, lecz i społecznych i pedagogicznych zagadnień i konfliktów.

Silna wiązanka słowa i obrazu są tak przekonawo

## ZMARLI

W październiku br. zmarł w Poznaniu kol. Jan Fedyk, długoletni dyrektor Szkoły Rolniczej we Wrześni, odznaczony dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi.

22 listopada br. zmarła kol. Jadwiga Zeldierowa, b. kierowniczka Szkoły Podstawowej nr 45 w Warszawie.

**Pamięć o odnowieniu prenumerat**  
**NA NASTĘPNY MIESIĄC**

## „Psychologia Wychowawcza”

Kwartalnik Polskiego Związku Nauczycielstwa „Psychologia Wychowawcza” jest jedynym czasopisem psychologicznym przeznaczonym dla szerokiego ogółu psychologów i nauczycieli. Każdy numer zawiera bogaty materiał naukowy, w których obok zagadnień z zakresu teorii omawiane są sprawy dotyczące praktyki szkolnej jak: kształcenie, poleć, rozwijanie myślenia, uczenie, trudność dydaktyczna i wychowawcza oraz wiele innych, wyśnawiających motywację, psychologiczne i etyczne aspekty pracy nauczyciela i źródła ich niepowodzeń w pracy szkolnej. Obrazny dział recenzji i sprawozdań z książek informuje czytelnika o najnowszym pojęciach, które ukazywały się na polkach księgarskich, pozwala na dokonanie wyliczeń, pomaga w dokonaniu wyliczeń, o czym piszą w psychologicznych czasopiśmie zagranicznych, znajduje czytelnik w przedmowie, przytoczone nowości literatury, Europy Zachodniej i Ameryki. Dział ten udostępnia czytelnikowi najnowsze zdobycze psychologii publikowane w różnych językach. Pozostałe dotychczas czasopiśmie przyniosła aktualne wiadomości o pracach naszych i zagranicznych ośrodków psychologicznych, podają materiały z konferencji i sympozjów oraz w postaci dyskusyj informacji o różnych stanowiskach uczonych. Czasopiśmie można otrzymać tylko w prenumeracie. Prenumerata roczna wynosi 32 zł, półroczna — 18 zł. Wpłaty można dokonywać we wszystkich urzędach pocztowych o korekcie na konto PEO Warszawa 1-10000 Centralny Księgarni Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna 12.

Adres redakcji: Warszawa, ul. Spasnowska 4/A. Telefony: 6-34 20, 6-10-11 wewn. 296, 261, 252, 263, 254. Godziny przyjęcia czytelników: 10-18. Drukarnia: Teofil Wojeński (naczelnik redakcji) — godz. 8:30-10 Jan Szurek (sekretarz redakcji) — godz. 8-15 Stanisław Brozowski (redaktor działu związkowego) — godz. 8-15 Stanówienia i przedpłatę 1-31-10000 Centralny Księgarni Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna 12. Termin zgłaszania przedpłaty do dnia 15 miesiaca poprzedzającego okres prenumeraty Ogłoszenia należy nadysłać pod adresem: Wydawnictwo „Prasa Krolowska” Warszawa Wielka 12, tel. 21 48-31. Wydatki: 1-31-10000 Centralny Księgarni Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna 12. Zm. 825 12. Nie zamawiających artykułów redakcja niezwraza. Druk Zakłady Graficzne „Dom Słowa Polskiego”, Wm. 8295 C-51

## Ogłoszenia drobne

**SAMOTNA** pielęgniarka pozna kulturalnego pana do lat 55, posiadającego wykształcenie, prawy charakter, życzliwy i odpowiedni. Oferty: Wydawnictwo „Prasa Krolowska”, Sekcja Ogłoszeń, Warszawa, Wiejska 12, dia „Poznań”. 447

**ZUBIONO** legitymującą nauczycielką nr 13/56, wydaną przez Wydział Oświaty w łławie na nazwisko Jadwiga NOWICKA. 445

**MANEKIN** krawiec oraz inne pomoce do robót ręcznych poleca OKOŃSKI, Warszawa, Zielna 35. 428-0

**DZWONKI** szkolne, elektryczne, korytarzowe, podwózkowe — naprawia, przytome nowe — Warsztat rzemieślniczy BANASIK, Szopieniec 2. Oferty na żądanie.

**SZKOŁA** Rolniczo-Gospodarcza w Bukowcu, poczta Kostrzyca, powiat Jelenia Góra, zatrudni natychmiast nauczyciela ogrodnictwa, krowy i szewca oraz wychowawczynię internatu. K-449

**PEDAGOGA**-wychowawca w Internacie — zatrudni od stycznia Dyrekcja Technikum Przemysłu Szklarskiego: Wołomin, Armii Ludowej 85. P-451